



Szlaki Pamięci



Aresztowani Polacy we wrześniu 1939 r. na Starym Rynku

Miejsce: Bydgoszcz

Eksterminacja ludności polskiej w Bydgoszczy w początkowym okresie okupacji

Akcje eksterminacyjną można podzielić na trzy okresy (za W. Jastrzębskim):

1. **Od 5 do 12 IX 1939 roku** terror organizowało wojsko i policja w celu oczyszczenia zaplecza frontu. Najczęściej egzekucji dokonywano w miejscach publicznych.
2. Do końca **listopada 1939 roku** – w tym okresie inicjatywa działań została przejęta przez policję bezpieczeństwa i Selbstschutz.
3. Do pewnej „normalizacji” doszło pod **koniec listopada 1939 roku**, główną rolę w akcjach eksterminacyjnych zaczęło odgrywać gestapo. Częściej likwidowano pojedyncze osoby, odstąpiono od mordów masowych, natomiast zaczęto wysyłać ludność polską do obozów zagłady.

Od 1 do 25 IX 1939 roku władza na terenach Polski należała do naczelnego dowódcy wojsk lądowych gen. Brauchitscha. 25 IX 1939 roku została ona przekazana w ręce administracji wojskowej Karola von Rundstedta. 8 X 1939 roku został wydany dekret o wcieleniu do Rzeszy ziem północno-zachodnich byłego państwa polskiego, odtąd były to tzw.

„**Bromberg Blutsonntag**”
(„bydgoska krwawa niedziela”)

W dniach 3 – 4 września 1939 roku mieszkańcy Bydgoszczy prowadzili walkę z niemiecką dywersją w mieście. Zdaniem Niemców, akcja polska była „masakrą” i eksterminacją niemieckich mieszkańców Bydgoszczy. Hitlerowska propaganda porównywała te zdarzenia do „nocy św. Bartłomieja”, czyniąc z nich uzasadnienie dla swoich ludobójczych planów. Akcja patriotów polskich przeciwko niemieckiej „V kolumnie” stała się pretekstem do masowego ludobójstwa, zgodnego z politycznymi celami, jakie założyli sobie naziści. Kwestia „krwawej niedzieli” określiła los polskiej ludności w Bydgoszczy w całym okresie okupacji.



Szlaki Pamięci



Aresztowani prowadzeni ulicami miasta

niemieckie tereny wschodnie. W tym okresie utworzono okręg Rzeszy Prusy Zachodnie, na którego obszarze znalazła się Bydgoszcz. 2 XI obszar ten został poszerzony o dodatkowe tereny, tj. część województwa warszawskiego, Wolne Miasto Gdańsk i obwód Kwidzyń, wtedy także obszarowi temu nadano ostateczną nazwę : okręg Rzeszy Gdańsk - Prusy Zachodnie. Osobą nadzorującą ten obszar został Albert Forster.

5 września 1939 roku w godzinach przedpołudniowych do Bydgoszczy wkroczyły wojska niemieckie. Jak wspomina Franciszka Bzamowa: *już w tym samym dniu zaczęły się masowe aresztowania ludności polskiej, a w szczególności mężczyzn* [...]. Akcja trwała do 19 września. Był to czas panowania chaotycznego terroru. Wojskowym komendantem miasta został generał Freiherr von Gablenz, zastąpiony już 6 IX zastąpiony przez Walthera Braemera (komendanta obszaru tyłowego armii). Pierwszym tymczasowym burmistrzem został Nethe. Faktyczną władzę od 8 IX przejął Werner Kampe (powiatowy szef partii hitlerowskiej), pod koniec września mianowany nadburmistrzem Bydgoszczy.

W mieście od 6 IX pojawiają się grupy: Operacyjne Einsatzgruppe IV (głównym zadaniem tych grup było „zwalczanie wszystkich wrogich Rzeszy i Niemcom elementów w zdobytym kraju, na tyłach walczących oddziałów”), oddziały policji porządkowej (Orpo) i funkcjonariusze gestapo. W pierwszych dniach września utworzono z miejscowych Niemców oddział tzw. Hilfspolizei (hipo, policja pomocnicza), na ich bazie powołano Selbstschutz. Dwa miesiące później został on rozwiązany. Część jego członków zasiliła SS i policje.

Do rozstrzeliwań dochodziło w różnych rejonach miasta: w koszarach 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich, w koszarach 15 Pułku Artylerii Lekkiej, na lotnisku przy ul. Jagiellońskiej,

Kontekst historyczny

Od maja 1939 roku działał specjalny referat, który zajmował się prowadzeniem spisu Polaków przewidzianych do aresztowania i likwidacji po wkroczeniu wojsk niemieckich. Utworzył on specjalną księgę z nazwiskami. Według A. Męclewskiego znajdowało się na niej 11 tysięcy nazwisk. Z rejonu Bydgoszczy poszukiwano 272 osób. Pod koniec sierpnia Reinhard Heydrich powołał pięć specjalnych grup, które miały na celu znalezienie wymienionych osób. Były to grupy operacyjne policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa ze specjalnymi oddziałami operacyjnymi. Podlegały one Wehrmachtowi i Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA).

Gdy Wehrmacht wkroczył na obszar Pomorza, naczelny dowódca wydał odezwę, mówiącą o przejęciu władzy wykonawczej przez dowódców armii. Za wrogię działalność uważano bierny opór, porzucenie pracy i sabotaż. Była to zapowiedź zwalczania wszelkimi środkami wrogiej działalności. Zapowiedź dowolnego traktowania prawa i siania terroru.

5 września, z naruszeniem prawa międzynarodowego, wydano zarządzenie o sądach specjalnych na obszarach okupowanych. 12 września 1939 roku czołowi przywódcy Rzeszy ujawnili plany rozstrzeliwań Polaków. Dotyczyły one inteligencji, działaczy politycznych i społecznych, kleru oraz Żydów. 21 IX 1939 roku na konferencji w Berlinie zostały podjęte decyzje o przyszłości ziem zachodnich Polski. Przyjęto zróżnicowane rozwiązania kwestii ludnościowej – inaczej mieli być traktowani robotnicy-Polacy, inaczej inteligencja. Zdecydowano unieszkodliwić i wysłać do obozów koncentracyjnych politycznych przywódców oraz sporządzić listy nazwisk wybitnych osobistości życia społecznego, nauczycieli, byłych legionistów oraz powracających z frontu oficerów – ludzi tych zamierzano aresztować i wywieźć.

W listopadzie 1939 roku szef 16 komendy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Gdańsku opracował specjalny memoriał o stworzeniu z polskiego Pomorza niemieckich Prus Zachodnich. W tym celu wyznaczył następujące sposoby działania:

1. Fizyczna likwidacja wszystkich tych elementów polskich które: a) w przeszłości występowały po stronie polskiej w jakiegokolwiek przodującej roli albo b) mogą być w przeszłości nosicielami polskiego oporu. 2.



Szlaki Pamięci

na stadionie miejskim, pod murem więzienia przy ul. Wały Jagiellońskie, na Bielawkach. Od 7 IX rozpoczynają się egzekucje na Starym Rynku.

Generalna rozprawa z bydgoszczanami rozpoczęła się 8 IX 1939 roku po wydaniu rozkazu przez gen. Braemera (wojskowego komendanta miasta). Był on skierowany do oddziałów wojskowych i policyjnych. Nakazywał rozpoczęcie akcji oczyszczania miasta ze „zbrodniczych elementów polskich”.

Na następny dzień Braeamer i nadburmistrz Bydgoszczy Kampe wydali odezwę, która natychmiast rozwieszono na plakatach i opublikowano w dzienniku Deutsche Rundschau.

„W nocy z 7 na 8 IX 1939 roku zdarzyły się nocne rozruchy i strzelanina w mieście. Podobne zajścia nie będą pod żadnym pozorem dalej tolerowane. Zarządza się: 1. Każdy, kto na niemieckich żołnierzy lub cywilnych strzela, albo kto napotkany będzie z bronią lub innym narzędziem zaczepnym, zostanie rozstrzelany. Tak samo rozstrzelany zostanie każdy, kogo napotka się na maruderowaniu lub plądrowaniu. 2. Aresztowani w dniu 8 września w większej ilości zakładnicy zostaną również rozstrzelani, jeżeli w dalszym ciągu na jakiego bądź Niemca będzie strzelane lub zaczepki na Niemców zostaną przedsięwzięte. Zakładników pokaże się ludności na rynku.[...]”

Wysiedlenie lub przesiedlenie z Prus Zachodnich wszystkich „osiadłych Polaków” i „Kongresowiaków”. 3. Przeniesienie rasowo lub z innych względów wartościowych Polaków w Głęb Starej Rzeszy, o ile wchodzi w grę utracona niemiecka krew i jeśli można przypuszczać, że włączenie w niemiecki organizm odbędzie się bez tarć”.

Kwestia Żydowska w Bydgoszczy

W Bydgoszczy mieszkało ponad 2000 Żydów. Już w początkach okupacji hitlerowcy zaczęli rozbiórkę synagogi przy ulicy Jana Kazimierza 7. Żydów aresztowano i przetrzymywano w koszarach 15 Pułku Artylerii Lekkiej – Blok VIII. Wkrótce dołączono do nich Żydów z Dobrzynia nad Drwęcą. Wszyscy zostali zgładzeni w lesie Rynkowskim, bądź też w „Dolinie Śmierci”. W sprawozdaniu sytuacyjnym w Bydgoszczy na dzień 14 XI bydgoski komendant wskazuje, iż „Problemu żydowskiego w Bydgoszczy nie ma, ponieważ miasto jest całkowicie wolne od Żydów. W czasie akcji oczyszczającej wszyscy Żydzi, którzy nie uważali za wskazane już wcześniej uciec, zostali usunięci”.



5 września 1939 r. – Aresztowani na Starym Rynku



Szlaki Pamięci



5 września 1939 r. – egzekucja na Starym Rynku

8 IX otoczono Stare Miasto, aresztowano wszystkich mężczyzn, 100 spośród nich zabito. 9 IX na Starym Rynku odbyła się pierwsza publiczna egzekucja. W wyniku przeprowadzonej akcji oczyszczającej do rana 9 IX zastrzelono co najmniej 400 osób, jednocześnie internowano od 400 – 500 osób. (Liczba ta wzrosła do 1400 w dniu 10 IX). Częstym procederem było wystawienie zakładników na rynku na widok publiczny. Stary Rynek od wkroczenia wojsk niemieckich stał się miejscem kaźni. Jak wspominał Franciszek Romiński: [...] w *środe* [tj. 6 IX] *przed kościołem stało 6 osób – zakładników [...] stali tam dłuższy czas. W pewnym momencie padł strzał. Była to jawna prowokacja. Żandarmeria polowa od razu otworzyła ogień do zakładników i położyła ich pokotem. Widziałem, że jeden z nich został lekko ranny. Dobito go drugą salwą. [...] Po jakiejś godzinie Niemcy wyprowadzili z Magistratu jakiegoś cywila, któremu nacisnęli na głowę czapkę ułańską z białym otokiem 16 pułku ułanów i rozstrzelali go przy studziencie tuż pod oknami apteki. Zwłok nie pozwolili ruszyć i leżały one na miejscu egzekucji do następnego dnia.*

Spędzeni na Rynek ludzie byli traktowani w brutalny sposób. Bito ich kolbami, zmuszano do ciągłego padania i wstawania. Ustawiano ich pod murem z podniesionymi rękami. Trwało to najczęściej przez kilka godzin. Obok nich leżały ciała wcześniej pomordowanych.

Zdaniem wojskowego komendanta miasta sytuacja na tym obszarze wymagała systematycznego użycia sił i w dniu 9 IX rozpoczyna się mobilizacja oddziałów wojska, które zostały skierowane w odpowiednie rejony w celu „oczyszczania”. Pierwszy obszar, który podlegał tej akcji znajdował się w dzielnicach przy wzgórzu szwederowskim, przy piekarni i przy dworcu. Jeden z wcześniej wymienionych świadków F. Romiński, został w dniu 10 IX aresztowany na Szwederowie. Zeznawał: [...] *stałem przed kościołem na Szwederowie [kościół Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Ugorach] . Przez cały czas musiałem mieć ręce podniesione. Było tu ze mną wielu mężczyzn, chyba wszyscy mężczyźni mieszkańcy Szwederowa. Niemcy mieli gotowe listy ludzi „podejrzanych”, głównie członków Polskiego Związku Zachodniego. [...] Wylonionych członków Polskiego Związku Zachodniego odprowadzano do rowu przeciwlotniczego przy kościele i tam*



Szlaki Pamięci



5 września 1939 r. – Polacy aresztowani na ul. Wały Jagiellońskie

rozstrzeliwano na oczach wszystkich. Oficer dowodzący plutonem egzekucyjnym dobijał ofiary z pistoletu.[...].

10 września, podczas odprawy dowódców Braemer wydał szczegółowe wytyczne postępowania. zostanie: 1. każdy, kogo zatrzyma się z bronią lub innym zdatnym do napaści narzędziem przy sobie; 2. każdy, kto stawia jakikolwiek opór; 3. każdy przytrzymany, który podejmie próbę ucieczki. Każdego, w którego mieszkaniu znajdzie się broń, należy oddać do sądu specjalnemu. Oddziałom nie wolno rozstrzeliwać takich ludzi natychmiast.

Według opisu Braemera, od momentu jego przybycia do 11 września liczba rozstrzelanych sięgnęła 370.

Gdy wiadomość o sytuacji w Bydgoszczy dotarła do A. Hitlera, nakazał on (11 września) aresztować 500 zakładników z Bydgoszczy i zastosować najostrzejsze zarządzenia (doraźne rozstrzeliwania), „aż do całkowitego uspokojenia”.

Głównym wykonawcą eksterminacyjnej polityki zarządu wojskowego na okupowanych terenach Pomorza został po 15 IX 1939 roku Selbstschutz. Działalność poszczególnych grup wojska i policyjnych przyczyniała się do włączenia terenów Pomorza w obręb stworzonych później struktur administracyjnych.

Do 10 IX Polaków rozstrzeliwano w małych grupach. Po 10 IX akcja eksterminacyjna w Bydgoszczy weszła na nowy tor. Podjęto działania przeciw ludności, która brała udział w „krwawej niedzieli”, a także prześladowanie inteligencji (Intelligenzaktion).

Po wkroczeniu wojsk niemieckich na terenie miasta Bydgoszczy powstał Sąd Specjalny (Sondergericht), który pod pozorem wymiaru sprawiedliwości rozliczał się z polskim społeczeństwem. Pierwsze wyroki zostały wydane 11 września 1939 roku. Według radcy ministerialnego O. Rietsche: *zadaniem sądów specjalnych jest ochrona narodu i państwa, zdecydowane odparcie ataku ze strony wroga państwowego, utrzymanie w ryzach politycznych niepewnych i niespo-*



Szlaki Pamięci

kojnych elementów, wzmocnienie zaufania wszystkich przychylnie nastawionych do zdecydowanego kierownictwa państwowego, mocne trzymanie cugli w rękę.

Sąd Specjalny zajmował się głównie rozliczeniem Polaków z wydarzeń z 3 i 4 IX 1939 roku, tzw. „krwawej niedzieli” związanej z dywersją niemiecką. Zagrożeń mogli się czuć ci wszyscy, którzy podczas tamtych dni pomagali żołnierzom w odnalezieniu dywersantów, wskazali miejsce ich zamieszkania, bądź w sposób aprobujący wyrazili się na temat przeprowadzanych akcji. W okresie od 11 IX do 31 XII 1939 roku sąd zakończył 876 spraw, a 129 pozostało otwartych. 100 osób skazano na śmierć, a 10 otrzymało kary dożywotniego więzienia. Duży wpływ na działalność Sądu Specjalnego miała Specjalna Komisja Urzędu Policji Kryminalnej Rzeszy. Jej przewodniczącym został dr Bernd Wehner.

Pomimo działań sądu nadal dochodziło do „nielegalnych rozstrzeliwań” na masową skalę. Lasy pod Tryszczynem zostały wypełnione zamordowanymi Polakami. 14 października 1939 r. przeprowadzono akcję aresztowania polskich nauczycieli. Aresztowano 186. Zostali umieszczeni w koszarach 15 Pułku Artylerii Lekkiej. Jak wspominał Józef Durek: *Zaprowadzono nas do stajni, skąd usunięto poprzednio więźniów – nienauczycieli. W stajni był gnój, gnojówka i pełno robactwa. [...] Co chwilę wprowadzali nowych lokatorów do naszego bloku. [...] Kilka razy wołano nas do badania w kancelarii gestapo. Badanie to połączone było z biciem.* Podczas przesłuchań poszukiwano członków Polskiego Związku Zachodniego i przeprowadzano selekcję uwięzionych, jednych przeznaczając do likwidacji w tzw. Dolinie Śmierci, drugich – do wysiedlenia na teren Generalnego Gubernatorstwa, innych do zwolnienia z aresztu i zatrudnienia w szkołach. Od połowy października do połowy listopada 1939 roku rozstrzelano 120 nauczycieli. W sprawozdaniu sytuacyjnym z 17 XI 1939 roku stwierdzono, iż „Polskiej inteligencji, o której można przypuszczać, że mogłaby podjąć jakąś szczególną aktywną działalność, nie ma już w Bydgoszczy”. Razem zgładzono 250 osób (nauczycieli, księży oraz członków Związku Zachodniego).

Z dniem 1 XI 1939 roku obóz dla internowanych znajdujący się w miejscu, gdzie koszarował 15 PAL, miał zostać opuszczony, ponieważ Wehrmacht zażądał, aby oddać go na pomieszczenia dla wojska. Internowani zostali odesłani do Jachcic i do Radomia.

Halina Lewandowska w swoich wspomnieniach opowiada o wydarzeniach z początku listopada, które miały miejsce w Fordonie: *Widziałam, jak codziennie przyjeżdżały z Bydgoszczy samochody ciężarowe pełne ludzi na egzekucje, które odbywały się na tzw. Szybowisku (Dolina Śmierci) Po każdej egzekucji jej wykonawcy – miejscowi członkowie Selbstschutzu – przychodzili do restauracji na libacje. Upijali się do nieprzytomności i opowiadali rozmaite wstrząsające szczegóły egzekucji. W jednej z nich wymordowali np. około 400 Żydów. Jak słyszałam, zabijano ofiary zazwyczaj strzałem w kark”.*

19 października 1939 roku przeprowadzono akcję przeciwko działaczom Polskiego Związku Zachodniego – aresztowano 91 osób. Na terenie „Doliny Śmierci”, oprócz nauczycieli i Żydów, mordowano również inne grupy ludności o różnych wyznaniach i zawodach z Bydgoszczy i spoza miasta. Byli pośród nich m. in. żołnierze.

W listopadzie mordowano polskich księży w lasku gdańskim. Dużym wstrząsem dla bydgoszczan było aresztowanie, wywiezienie, a następnie zamordowanie (najprawdopodobniej w dniu święta narodowego – 11 listopada) prezydenta Bydgoszczy, Leona Barciszewskiego.

Formą pośredniej eksterminacji, stosowaną przez okupanta wobec Polaków, było wysiedlanie do Generalnego Gubernatorstwa. Okres od września 1939 roku do początku 1940 roku zapisał się najtragiczniej w dziejach okupacji miasta.



Szlaki Pamięci

Wybrana bibliografia

F. Bernaś, J. Mikulska-Bernaś, Bydgoski wrzesień, Warszawa 1968.

T. Esman, W. Jastrzębski, Pierwsze miesiące okupacji hitlerowskiej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1967.

W. Grabowski, Polacy na ziemiach II RP włączonych do III Rzeszy, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 8–9 (103–104), ss. 61–73.

J. Gumkowski, Zbrodnie hitlerowskie – Bydgoszcz 1939, Warszawa 1967.

Historia Bydgoszczy, pod red. M. Biskupa, t. II, cz. druga 1939–1945, Bydgoszcz 2004.

T. Jaszowski, Hitlerowskie prawo karne na Pomorzu, 1939-1945, Warszawa 1989.

J. Kołodziejczyk, Prawda o „krwawej niedzieli bydgoskiej”, Bydgoszcz 1945.

P. Semków, Martyrologia Polaków z Pomorza Gdańskiego w latach II wojny światowej, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 8–9 (67–68), ss. 42–49.

E. Serwański, Dywersja niemiecka i zbrodnie hitlerowskie w Bydgoszczy na tle wydarzeń w dniu 3 IX 1939, Wydawnictwo Poznańskie 1981.